

Wyrok z dnia 2 lutego 2000 r.

II UKN 351/99

Przepis art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) nie uzależnia prawa do renty rodzinnej od tego, aby zgon pracownika był normalnym następstwem choroby zawodowej. Wystarcza, że choroba zawodowa pozostawała w splocie przyczyn, które spowodowały zgon.

Przewodniczący SSN Beata Gudowska (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Krystyna Bednarczyk, Teresa Romer

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2000 r. sprawy z wniosku Ryszardy B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w L. o rentę rodzinną z tytułu choroby zawodowej, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 grudnia 1998 r. [...].

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny decyzją z dnia 10 października 1996 r. stwierdził u Henryka B., pobierającego do dnia 29 listopada 1996 r. emeryturę górniczą, chorobę zawodową w postaci pylicy płuc Henryk B. zmarł w dniu 29 listopada 1996 r. z powodu odoskrzelowego zapalenia, pylicy i rozedmy płuc oraz obrzęku mózgu.

Decyzją z dnia 6 lutego 1997 r. Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w L. odmówił przyznania Ryszardzie B. renty rodzinnej dla córek Magdaleny i Marty twierdząc, że zmiany pyliczne w niewielkim stopniu zaawansowania nie miały wpływu na zgon jej męża.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 2 lipca 1997 r. uwzględnił odwołanie. Sąd ustalił, na podstawie opinii biegłego pulmonologa, że zgon ubezpieczonego pozostawał w związku z chorobą zawodową, albowiem wymienienie w protokole sekcyjnym pylicy płuc jako współistniejącej przyczyny zgonu daje podstawę do ustalenia, że choroba zawodowa miała w nim również swój udział.

Apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu. Uchylając wyrokiem z dnia 29 października 1997 r. wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazując temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania, zwrócił uwagę na konieczność poczynienia dokładnych ustaleń co do stanu zdrowia Henryka B. w okresie poprzedzającym rozpoznanie u niego choroby zawodowej oraz dokonania oceny stopnia zaawansowania zmian pylicznych i innych schorzeń wewnętrznych, zwłaszcza układu krążenia, które mogły mieć wpływ na przedwczesną, w wieku 44 lat, śmierć ubezpieczonego.

Rozpoznając sprawę po raz wtóry, Sąd Wojewódzki, stosownie do zaleceń Sądu drugiej instancji, uzupełnił postępowanie dowodowe uzyskawszy między innymi dodatkową opinię biegłego pulmonologa, w której zmienił on poprzednio prezentowany pogląd w ten sposób, iż wykluczył pylicę płuc jako bezpośrednią przyczyną zgonu Henryka B., a także jej pośredni wpływ na przebieg odoskrzelowego zapalenia płuc na tle zmian zapalnych, zlewających się, o dużym stopniu ciężkości i rozległości. W konsekwencji biegły przyjął, iż między chorobą zawodową a śmiercią nie występował normalny związek przyczynowy. Zdaniem Sądu, biegły w sposób wystarczający wyjaśnił, dlaczego zmienił swoją poprzednią opinię i - uznawszy ostatnią opinię za wyczerpującą, zgodną z dokumentacją leczenia oraz zasadami wiedzy medycznej - wyrokiem z dnia 24 czerwca 1998 r. oddalił odwołanie.

Wyrok zaskarżyła wnioskodawczyni, domagając się przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego i wskazując, że, według jej oceny zmiany pyliczne były podłożem odoskrzelowego zapalenia płuc a także przyczyniły się do osłabienia sił obronnych organizmu męża.

Sąd Apelacyjny uwzględnił wniosek i przeprowadził dowód z opinii Instytutu Medycyny Pracy w S. dla ustalenia, czy choroba zawodowa mogła być jedną z zespołu przyczyn zgonu Henryka B., względnie czy stopień jej zaawansowania mógł w istotny sposób wpłynąć na przebieg innych schorzeń oraz przyspieszenie zgonu. Sąd uzyskał odpowiedź udzieloną przez zatrudnionego w Instytucie lekarza, że rozpoz-

nana przed zgonem pylica płuc punkcikowata rozproszona i wyrównana nie powodowała zaburzeń sprawności wentylacyjnej i przez to nie miała wpływu na przebieg zapalenia płuc. W tym stanie sprawy Sąd drugiej instancji ocenił, że żaden z przeprowadzonych dowodów nie dostarczył podstawy dla powiązania pylicy płuc ze zgonem, albowiem nawet w protokole sekcyjnym została wymieniona tylko jako jedno z rozpoznanych schorzeń, co zresztą było przyczyną wadliwego sformułowania wniosków pierwotnej opinii biegłego pulmonologa. Z tych motywów, uznając trafność zaskarżonej decyzji, oddalił apelację wyrokiem z dnia 16 grudnia 1998 r.

Kasacja Ryszardy B. oparta została na podstawach naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 26 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) oraz naruszenia przepisów postępowania - art. 232 KPC oraz art. 233 § 1 KPC wskutek pominięcia wniosku o przeprowadzenie dowodu z zespołowej opinii biegłych lekarzy z Instytutu Pulmonologii w W., które mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Wnioski kasacji zmierzały do uzyskania zmiany zaskarżonego wyroku, ewentualnie, po jego uchyleniu do ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Ustawodawca, uwzględniając zagrożenie, jakie dla życia i zdrowia pracowników stwarzają warunki wykonywanej pracy, i to, że pewne schorzenia, niejako nieuchronnie związane są z wykonywaniem pracy w danych warunkach, skonstruował ustalenie choroby zawodowej w postaci związku normatywnego. Z definicji choroby zawodowej, ustalonej w art. 7 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, wynika taki właśnie związek pomiędzy stwierdzeniem choroby określonej przepisami wydanymi na podstawie art. 231 pkt 2 Kodeksu pracy, a jej przyczyną, jaką jest działanie czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy (por. § 1 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 listopada 1983 r. w sprawie chorób zawodowych, Dz.U. Nr 65, poz. 294 ze zm.). Nie jest zatem wymagane dowodzenie wpływu szkodliwych warunków pracy na zdrowie pracownika, ale wystarczy stwierdzenie, że pracownik świadczył pracę w warunkach narażających na zachorowanie (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 kwietnia 1982 r., II SA 371/82, ONSA 1982 nr 1,

poz. 33 oraz z dnia 15 lipca 1982 r., II SA 918/82, ONSA 1982 nr 2, poz. 71; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1999 r., III RN 110/98, OSNAPiUS 1999 nr 22, poz. 709 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1998 r., III RN 36/98, OSNAPiUS 1999 nr 6, poz. 192).

Przesłanką odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za skutki nastąpienia ryzyka ubezpieczeniowego choroby zawodowej w postaci uszczerbku na zdrowiu, niezdolności do pracy albo śmierci pracownika jest natomiast ich relacja kauzalna z zachorowaniem na chorobą zawodową. W zakresie odpowiedzialności na gruncie art. 26 ust.1 ustawy wypadkowej, użyte w tym przepisie sformułowanie o przysługiwaniu prawa do świadczeń z tytułu zgonu, który nastąpił "wskutek" choroby zawodowej, wskazuje na konieczność ustalenia, że pracownik zachorował na taką chorobę oraz istnienie związku między tą chorobą a jego zgonem.

Jest to relacja związku przyczynowego, która nie została sprecyzowana w systemie prawa ubezpieczeń społecznych, choć przepisy składające się na ten system zawierają zwroty wskazujące na związek między szkodą a określonym zdarzeniem. Są to takie zwroty, jak szkoda "wynikła z", "powstała wskutek", "poniesiona przez to", czy "będąca następstwem". W odniesieniu do skutków ryzyk ubezpieczeniowych objętych ustawą wypadkową użyto zwrotu "wskutek" w sformułowaniach "doznał wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej uszczerbku na zdrowiu"; "stał się wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej niezdolny do pracy" oraz "zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej". Określenie "wskutek" było w orzecznictwie Sądu Najwyższego zastępowane wymiennie zwrotami "wywołany" (wyrok z dnia 6 listopada 1978 r., III URN 33/78, OSNCP 1979 z. 5, poz. 108; z dnia 6 grudnia 1990 r., II PR 56/90, OSNCP 1992 z. 11, poz. 205), "w związku z" (wyrok z dnia 12 stycznia 1996 r., II PRN 12/95, OSNAPiUS 1996 nr 13, poz. 183), czy też "jest następstwem" (uchwała z dnia 18 maja 1979 r., III PZP 2/79, OSNCP 1979 z. 10, poz. 191).

Wskazuje to na ujmowanie związku przyczynowego jako relacji, w której przyczyną jest ogół równorzędnych wobec siebie zdarzeń, bez spełnienia których skutek nie mógłby nastąpić oraz na przyjęcie tzw. teorii równowartości warunków inaczej zwanej koncepcją warunku koniecznego sine qua non. Teoria ta przyjmuje, że szkoda jest następstwem splotu przyczyn równoważnych, obejmujących wszystkie zdarzenia pozostające w relacji przyczyna-skutek tak długo, aż hipotetyczne wyeli-

minowanie jednej z przyczyn doprowadzi do wniosku o niemożliwości nastąpienia danego skutku.

Gdy istnieje wielość przyczyn wywołujących szkodę należy - według tej teorii - wyróżnić przypadek, gdy każda z nich mogła szkodę wywołać, albo będąc ogniwem łańcucha przyczyn, albo gdy zadziały równocześnie. W takim przypadku, gdy dochodzi do zbiegu przyczyn, odpowiedzialność za skutek zachodzi w takim zakresie, w jakim szkoda jest niepodzielnym następstwem ich wszystkich, choć stopień efektywności działania konkretnej przyczyny mniej był lub bardziej znaczący. Takie przyczyny określa się jako przyczyny istotne (por. wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 stycznia 1961 r., IV NRT 2/60, PiP 1961 z. 11, s. 851 z glosą J. Pasternaka; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1968 r., III UZP 1/68, OSNC 1968 z. 8-9, poz. 140 oraz OSP 1969 nr 3, poz. 57 z glosą T. Swinarskiego; wyrok z dnia 10 lutego 1977 r., III PR 194/76, OSNCP 1977 z. 10, poz. 196; z dnia 16 lutego 1977 r., III PRN 55/76, OSP 1978 nr 12, poz. 217 z glosą G. Bieńka; z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 85/96, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 386 oraz z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 219; z dnia 29 października 1997 r., II UKN 304/97, OSNAPiUS 1998 nr 15, poz. 464).

Konkludując, postulowany na gruncie art. 26 ustawy wypadkowej związek między zgonem a chorobą zawodową rozumieć należy jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależność tego rodzaju, że jeden poprzedza drugi i zdolny jest go wywołać. Nie jest zatem konieczne, żeby choroba zawodowa była wyłączną przyczyną zgonu; wystarczy, że jest jego przyczyną istotną.

Sąd Najwyższy wypowiedział się już w tym kierunku w wyroku z dnia 28 października 1978 r., II URN 27/78 (OSNC 1979 z. 4, poz. 81) twierdząc, że jeżeli zgon pracownika nastąpił wskutek różnych chorób, z których przynajmniej jedna była chorobą zawodową, to członkom jego rodziny przysługuje renta rodzinna, albowiem nie ma racjonalnych podstaw do przyjęcia wymagania, by choroba zawodowa zdolna była samoistnie spowodować zgon albo przyczynić się do zgonu w przeważającej mierze, a wymagane jest tylko to, by zgon był skutkiem również tej choroby.

Należy wyraźnie podkreślić, że rozstrzygnięcie kwestii związku przyczynowego, jako przesłanki odpowiedzialności za skutki choroby zawodowej nie może być rozpatrywane w ramach tzw. teorii adekwatnego związku przyczynowego. Teoria ta, powszechnie przyjęta w prawie cywilnym, prowadzi do przyjmowania wyłącznie prawnie istotnych zależności między szkodą a jej przyczyną i eliminowania takich

przyczyn, dla których skutek nie stanowi następstwa "normalnego". Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych samodzielnie regulują zasady odpowiedzialności z tytułu zaistnienia ryzyka ubezpieczeniowego i nie zawierają odesłania do ograniczeń odpowiedzialności płynących z przepisu art. 361 § 1 KC. Jeżeli bowiem nawet jest oczywiste, że pracownik zmarł z powodu innej choroby, której zgon stanowi normalne następstwo, ale choroba zawodowa pozostaje w splocie przyczyn zgonu, to nie jest możliwe wartościowanie przyczyn i eliminacja choroby zawodowej, jeżeli w całości kształcie powiązań choroba zawodowa miała charakter uwarunkowania sine qua non.

Wymaganie zatem przez Sąd Apelacyjny wykazania, adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zgonem a chorobą zawodową i ustalenia, że zgon stanowił normalne następstwo pylicy płuc dla przyznania prawa do renty rodzinnej przewidzianego w art. 26 ust. 1 ustawy wypadkowej było bezzasadne, co usprawiedliwia zarzut mieszczący się w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393 pkt 1 KPC.

2. W materiale dowodowym sprawy znajdowała się opinia biegłego pulmonologa, że wymienienie w protokole sekcyjnym pylicy płuc jako współlistniejącej przyczyny zgonu daje podstawę do przyjęcia, iż miała również swój udział w zgonie, oraz dodatkowa opinia tego samego biegłego, w której zmienił poprzednio prezentowany pogląd, a ponadto opinia Instytutu Medycyny Pracy w S., wydana przez zatrudnionego w Instytucie lekarza, że rozpoznana przed zgonem pylica płuc nie powodowała zaburzeń sprawności wentylacyjnej i przez to nie miała wpływu na przebieg zapalenia płuc.

Nasuający się związek stwierdzonej u Henryka B. choroby zawodowej pylicy płuc, jako schorzenia przewlekłego, rozpoznanego wśród innych w protokole sekcji zwłok, z jego zgonem z powodu zapalenia płuc o szczególnie ostrym przebiegu, Sąd Apelacyjny odrzucił w wyniku oparcia się na dowodzie z drugiej opinii biegłego pulmonologa oraz lekarza z Instytutu Medycyny Pracy w S.

Ocena tych opinii dokonana przez Sąd drugiej instancji słusznie została zakwestionowana w kasacji jako nieodpowiednia do ich wartości i mocy dowodowej, a więc z naruszeniem art. 233 § 1 KPC. Dotyczy to w szczególności opinii, o którą Sąd Apelacyjny zwrócił się do Instytutu Medycyny Pracy, a która została sporządzona przez jednego tylko lekarza, specjalistę internistę, gdy tymczasem zgodnie z art. 290 KPC oraz z orzecznictwem Sądu Najwyższego opinia instytutu naukowego lub nau-

kowo-badawczego powinna być sporządzona co najmniej przez dwie osoby, których nazwiska należy w niej wskazać. Opinia lekarza zatrudnionego w Instytucie jest zatem opinią tego lekarza i nie można przykładać do niej innej miary i przypisywać jej większej mocy dowodowej, niż pozostałym opiniom biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 1967 r., II PR 147/67, nie publikowany oraz orzeczenie z dnia 15 maja 1971 r., II CR 35/71, OSNPG 1971 z. 11).

W konsekwencji w materiale dowodowym sprawy istniały trzy opinie lekarskie, niespójne i niezgodne z sobą co do końcowych wniosków, które wymagały oceny z uwzględnieniem zawnioskowanego przez skarżącą dowodu z opinii zespołowej wydanej przez Instytut Pulmonologii (art. 232 KPC), której brak uzasadnia zarzut naruszenia przepisów postępowania i usprawiedliwia oparcie kasacji na podstawie art. 393 pkt 2.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 393¹³ § 1 KPC).

=====